

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych. Numer pojedynczy 6 marek.

ADMINISTRACJA

Telefony 53 — Dzwoniła od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.
CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., za tekstem 10 mk., w tekście 40 mk. Nekrologi po 15 mk., za wiersz. Ogłoszenia imienne po 5 mk. za wiersz. Poszukującym pracy po 2 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.
Prenumerata z odnośnieniem do domu i przez poczt. wynosi 150 mk. mies. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

STRAŻ KRESOWA



REDAKCJA: Rynek Kosciuszki 1. — Tel. 6.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.
Sekretariat redakcji czynny od 11 do 1 popł.
I od 5 do 7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

DOKTOR

Aleksander Gurwicz

Specjalista od chorób skórnych i wenerycznych
Pówrócił i wznówił przyjęcie chorych od 10—11 i 4—8
Lipowa 17 2033

Dr. D. KANL

Spec. chorób ocznych
Przyjmuje od 11 tej do 1-szej
I od 5—7-mej wieczorem
ul. Sienkiewicza № 37 2055

Strawa wileńska.

Warszawa, 13.4 (E. E.)
W kołach politycznych rozeszły się pogłoski o odroczeniu wyjazdu delegacji polskiej do Brakscji. „Przegląd Wiecz.” czyni uwagę, że konferencja Brakscjska aludz może odroczenia, wskutek tego ostatniej noty Simonsa. Wobec tego, z tego zdaniem Przewłada rząd polski musi się zastanowić nad tem, czy odbyć konferencję w Brakscji jest w ogóle pożądanem.

Zniesienie przepustek do Gdańska.

Warszawa 13.4 (E. E.)
W najbliższych dniach ma być wydane rozporządzenie o zniesieniu przepustek do Gdańska.

Polątek na spirytus.

Warszawa, 13.4. (E.E.)
Jak donosi „Naród” Ministerstwo Skarbu zalecało wydawanie pozwolenia na sprowadzenie spirytusa z Poznania od opłaconia 20 mk. złotych od każdego 100 litrów.

Wagi paszportowe.

Warszawa 13.4 (E. E.)
W związku z traktatem ryskim, ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia że składanie podań o paszporty zagr. w bież. był. zarządza terenów przyfrontowych, z dniem 1 maja zostanie zniesione. Osoby pochodzące z Kresów Wschodnich otrzymać mogą paszporty w urzędach administracyjnych Rzeczypospolitej.

Hojna ofiara.

Warszawa, 13.4. (E.E.)
P. Bożykowski zamieszkały w Paryżu złożył na ręce pana prof. Laksy milion marek, celem zapoczątkowania funduszu na katedrę chemii i technologii drzewa na Jednej z wyższych uczelni polskich.

Rejestracja konsultów sanitarnych.

Warszawa, 13.4. (Pat.)
„Monitor Polski” podaje rozporządzenie ministra zdrowia publicznego, w którym niniejsze zgłoszenia konsultów sanitarnych i rejestracji osób które akcedowały kurs i wykonują zawód sanitarny.

O dalsze istnienie Sejmu Ustawodawczego.

Warszawa, 13.4 (Tel. od wł. kor.)
W kołach sejmowych roztrząsają żywo kwestję jak długo sejm ustawodawczy ma jeszcze obradować. Wobec tego, że naliczono około 70 osób, których uważa się przez sejm ustawodawczy jest nieodzowne, przypuszczają, że kadencja obecnego sejmu potrwa jeszcze do maja lub czerwca 1922 r.

Przeciwko ratyfikacji traktatu.

Warszawa, 13.4. (Tel. od wł. kor.)
Rada Narodowa Polska ziem Białoruskich wzięcia p. marsz. Trampezyfiskima protest przeciwko ratyfikacji traktatu ryskiego. Motywy protestu powiadają: Pokój pozostawia 1 i pół miliona ludu polskiego poza granicami państwa polskiego. Jest to krzywda wyrządzona tej ludności zarówno ze stanowiska historycznego, jak i chwili obecnej. Jest to niewdzięczność wobec Polaków Białoruskich, którzy podczas ostrej wojny swoją własną krew i pierś bronił. Warszawa Jest otwartem dla Rosji okna do Wilna a więc grozi całkowite państwo polskie w niedalekiej przyszłości. Polacy Białoruscy spełnili swój obowiązek, wobec Polski ale Polska swego obowiązku wobec nich nie spełniła.

Kto będzie prezyd. Rzeszy?

Warszawa, 13.4 (Od wł. kor.)
Z Berlina donoszą: Były kanclerz Rzeszy Niemieckiej Seheldeman stwierdził, że jest nadal niepodobieństwem aby socjalista Ebert jako prezydent Rzeszy Niemieckiej atrybutem swoim pokrywał barzozynny rząd rzeczywolitej. Oświadczenie Seheldemana wywołało niesłychane wrozenie. Licząc się z odstąpieniem Eberta, reakcja niemiecka wysawa kandydatów Hindenburga na prezydenta Rzeszy.

Urządowe zaprzeczenie.

Ryga, 13.4. Pat. (Radjo).
Sowiecko-rosyjski kom. dla spr. zagr., Człogierin, zaprzecza arzędowo istnienia tajnego układu Rosji z Polką lub jakimkolwiek innym państwem, skierowanego przeciwko Łotwie lub Litwie.

Amnestja dla przestępców politycznych.

Warszawa, 13.4 (kor. wł.)
Minister sprawiedliwości powołał komisję prawniczą, że nie rozszerzy projektu amnestyjnej wniesionej na sejm z powodu uchwalenia konstytucji, za przestępstwa polityczne. Jeżeli jednak dla takiej amnestji politycznej wyjadzie się większość w sejmie rząd nie będzie stawiał przeszkód. Przez komisję prawniczej, dr. Marek zwolot z tego powodu komisję prawniczą na dzień jutrzejszy.

Pobyt Dymitrowa w Warszawie.

Warszawa, 13.4 (kor. wł.)
W gmachu sejmowym zjawil się dalsi bułgarski minister spraw wewnętrznych Dymitrow w towarzystwie wiceministra Dąbskiego. Złożył on wizytę marszałkowi sejmu, a następnie odbył konferencję z przewodcami P. S. L. p. Dąbski, Klenak, Osiecki. Przedmiotem konferencji była idea zjed. stronnictw wśród Narodów słowiańskich. Min. Dymitrow zaprosił także przewodniczących stronnictwa, do zwiedzenia Sofji. Przyjodcy ladowe oświadczyli całą gotowość do porozumienia zastrzegł się tylko ze względu na stosunek do Czechosłowacji kooperacja z przedstawicielami stronnictwa ladowe jest nieaktualne.

Cesarzowa Japońska a dzieci Polskie.

Warszawa, 13.4 (Pat.)
Jak donosi „Przegląd Wiecz.” istniejącą w Tokio instytucję polską opiekującą się dziećmi zwłazszca sierotami po uchodźcach polskich odwiedziła cesarzowa japońska, która bardzo serdecznie zajęła się losem polskich sierot i obiecała przyjąć instytucję polską pod swój protektorat.

Strawa odszkodowań niemieckich

Paryż, 13.4. Havos (Pat.)
Izba rozważała przedk ustalania na rok 1921 budżeta specjalnych wydatków mających być pokrytymi zgodnie z zasadami traktatu wersalskiego.

B. Lasterje mówca genoralny stwierdza że łagodny sposób odroczenia się do Niemców okazał się łagodnym i zaznacza z poeiskiem, wśród powszechnych okłasków Izby, że Francja domaga się zapłaty długa i wrzcie odmowy ze strony Niemiec będzie musiała zapłacić wymaśnię, gdyż jest to dla niej kwestja życia i smierci.

Odpowiadając na wywody mówców Briand zaznaczył że: „Nie czas obecnie na rozważanie sposobów agody z Niemcami. Dnia 1 go maja Niemcy zdadzą sobie sprawę jasno jakie są ich zobowiązania, a równocześnie i winy. Podkreślił że całym naciskiem ze wierzył ma w rychłych wodoty opowiadające go do przeprowadzenia czekacji. Komornik jaz został wysłany, jeżeli dłużnik w dalszym ciągu będzie odmawiał zapłaty, zandram będzie musiał pójść wrz z komornikiem.

Francja poczynila wszelkie atstepstwa jakie sobie tylko wyobrazić można i nie może się narazić na zarzut braku cierpliwości.

Przemówienie Brianda przyjęto okłaskami na wszystkich ławach.

Odwolanie strajku

Londyn, 13.4 (Pat.)
Reater donosi, że strajk górnków kolejowych i transportowych zapowiadziany na piątek z wtorka na środek, został odwołany.

Nowe linje telegraficzne i telefoniczne.

Warszawa, 13.4. (Pat.)
Minist. poczt i teleg. przejęto od władz wojskowych w niektórych powiatach wschodnich kresowych telegrafy i telefony wskatek tego linja korzystania z sieci telegraficznej i telefonicznej dla użytku publicznego będzie przesunięta dalej na wschód.

Zjazd polityków żydowskich.

Warszawa, 13.4. (Pat.)
Jak donosi „Kurier Warsz.” w lwowie odbędzie się w blizkim terminie zjazd wszystkich stronnictw żydowskich.

Parcelacja majątków.

Warszawa, 13.4. (kor. wł.)
Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych komunikuje w dzisiejszym Monitorze polskim wykaz majątków przeznaczonych do parcelacji.

D-1 Galecki hawi w Warszawie.

Warszawa, 13.4. (Pat.)
Hawi w Warszawie genoralny delegat dla Małopolski dr. Galecki

Preludje stosunku z Rosją.

(Od naszego korespondenta.)

(Rozpoczęcie dyskusji nad ratyfikacją. O udział delegacji polskiej w rokowaniach. Ewentualność starcia. Odmówienie agremencie postowi Jodce i tegoż przyrzeczy.)

Wczoraj rozpoczęły się obrady sejmowej komisji spraw zagranicznych w przedmiocie traktatu pokojowego w Rydze. W dniu pierwszym ograniczono się do wystąpienia relacji wiceministra Dąbskiego oraz członków delegacji pokojowej pp. Strassburgera i Kozłowskiego. Po sprawozdaniu przedstawicieli delegacji członkowie komisji wystosowali szerzegi zapytania co do poszczególnych postanowień traktatu. Rozprawę włączyła nad osnową i wartością traktatu odroczone do dnia następnego.

Przebieg wczorajszych obrad Sejmu był spokojny i nie zwiastował wcale niebezpieczeństwa dla pokojowego osposobienia. W kołach politycznych zwracano uwagę, czy o ile w ciągu nadchodzących tygodni wyistnieje konieczność użycia rekryminacji rzeczowe lub formalne, gdyż od tego zależy właściwie oświetlenie wypadków.

Mimo że tekst traktatu jest już od kilku dni w rękach przedstawicieli Sejmu i prasy, podniesiono jedynie tylko zarzut formalny. Główny organ narodowej demokracji przypomina, że traktat nie podpisał delegacja kompletna, w skład której wchodziło sześć osób (w ich liczbę, pp. Barileki (P. P. S.), Stan. Grabski (Z. L. N.), i Kiernik (P. S. L.)). Jeżeli przeto po zbadaniu traktatu pokojowego okaże się, że można było w Rydze na podstawie preliminarjów uzyskać dogodniejszą dla Polski warunki, lub lepiej je zabezpieczyć, to odpowiedzialność poniosą przedstawiciele pp. Witos i Sapieha, odpowiedzialności oczywiście nie poniosą delegacja pokojowa wzięła udział faktyczny.

Zapowiedź rekryminacji z tego powodu, stary rządowe przyjąć z zupełnym spokojem. Mianem sposobność rozmawiania po skończeniu wczorajszej komisji zagranicznej, z jednym z przedstawicieli rządu, który mię zapewnili, że zarządy podobnie spotkają się z bardzo stanowczą odprawą.

Mogę Pana zapewnić—mówił ów przedstawiciel rządu—iż preliminarja pokojowe, a w następstwie i sam traktat byłyby wypadki znacznie korzystniejszej dla Polski, gdyby udział w rokowaniach nie byli brać i pierwotnie delegaci polscy. Przyczynił oni do Mińska a następnie

do Rygi z tobołkiem swych programów politycznych. Z jednej strony fedałistami, z drugiej aneksjonalistami. W gmołwalnie wiecowych dyskusjach na temat trafności jednego z tych programów, niesłychaną było trudnością wytknąć w porozumieniu z rządem jednolitej linii żądań. Pochopność poszczególnych indywidualizmów poseselskich do koncepcji błyskawicznych sprawiła, że w wielu sprawach kardynalnych delegacja preliminarjna polska pozostawała nieostępowana. Trzy było niesłychanych wyjątków i długotrwałych uporczywych konterencji, aby te ostępowania choć w części naprawić. Działajacy w zapasach złota, zwrot taboru kolejowego, nie mówiąc już o kwestjach terytorjalnych i wielu innych szczegółach, zostały w preliminarjach zlekceważone, tylko pod naporem czynnika sejmowego. Jeżeli tedy chociażki na komisji lub w Sejmie wyraży z zarzutem niedopuszczenia członków poseselskiej delegacji, może wiele być przygotowany na dojrną odpowiedź.

Przytoczone stanowisko zastępującem więcej na uwagę, że uczestnicy i świadkowie rokowań pokojowych stwierdzają, że przewodniczący delegacji rosyjskiej p. Joffe, wielokrotnie powoływał się na opinie wyrażone przez jednego z delegatów sejmowych podczas głośnych preliminarjów. Opinię tę uwzględniali w wysokim stopniu interesy rosyjskie i utrudniały osiągnięcie zmian korzystniejszych w traktacie ostatecznym.

Zważywszy że okoliczności, na które wyraził życzenie, aby w rozprawach sejmowych pominięto momenty drażliwe. Nie przyniosła one pożytku stronie zaczepnej i przeszkodziła nieodzownej konsolidacji, jaką w stosunku do Rosji należałoby osiągnąć i zamianifestować.

Potrzebę takiej konsolidacji ilustruje żywo fakt odmówienia przez rząd sowiecki agremencie desygnowanemu postowi Jodce, że jest socjalistą, t. zn. należy do partji nazwanej przez bolszewików socjal-patriotami.

W rzeczy samej powód jest inny. Dr. Jodko jest nietylko jedną z najcięższych głów politycznych w Polsce, ale przez swą całą przeszłość rewolucyjną, doskonale obznajmio-

nym ze stosunkami w Rosji przewodzą robotniczym. Śmiało rzecz można, że obywatelstwo aparatów wywodzących, jakim rozporządza bolszewicy i siebie w domu i we wszystkich krajach europejskich, on jeden potrafił skatcząć sprostac. W polityce zewnętrznej znajomość faktycznych danych, jest instrumentem najwazniejszym. Strona posiadająca lepsze i wiecejniejsze informacje, tem samem jest moeniejsza. Bodejmy do tego widac, Intelkt polityczny, sprawność i zdolność inicjatyw, jakimi p. Jodko rozporządza, rozumujemy, że w całym naszym korpusie dyplomatycznym on właśnie szczególnie się nadaje na

objęcie przedstawicielstwa Rzeczypospolitej w Rosji.
Rząd sowiecki źle czyni, jeżeli na samym wstępie utrudnia nawiązanie stosunków z Polską, za pomocą kruczków, które byłyby dla starych dyplomacji gabinetowej, przed wojną. Niecysto, coraz bardziej się pokazuje, że isniące hasła bolszewickie w praktyce sprowadzają się do metod bardzo zośniczych. Dobrzeby było, gdyby „barżajski” rząd Polski nanczył rząd na Kremiu metod innych, nowoczesnych. Mogłyby to latwo czynić, odmawiając agremencie desygnowanemu postowi Rosji sowieckiej, dlatego, że jest—bolszewikiem!
—Bazylewski.

Uczenie ofiar mordu.

Posiedzenie Komitetu Obchodu

W dniu wczorajszym, we środę 13 bm. w lokalu Starostwa odbyło się posiedzenie Komitetu „Obchodu katedra ofiar morda bolszewickiego”. Obecni członkowie komitetu i przedstawiciele władz i organizacji poszczególnych.

Na porządku dziennym sprawa ostatecznego ustalenia programu obchodu i sprawowania z przebiegiem akcji przygotowań wezweli.

Na wstępie przewodniczący p. Starosta podkreśla charakter zebrań, którego celem jest podliczenie uczestników obchodu i opracowanie szczegółów.

Nabożeństwo w kościele

Ustalono, iż na intencje ofiar morda odprawione zostaną nabożeństwa w kościele które rozpoznaje się punktualnie o godz. 11-tej rano, skończy się o g. 12 m. 13 w południe. Pochód wyroszy o g. 12 m. 30 al Sienkiewicza i szosą Wasilkowską do miejsca mordu.

Porządek pochodu

Na czele pochodu niesiony będzie krzyż brzozyowy przez członków Zw. „Praca”, współtowarzysze zamordowanych z wieńcem i zgłaszający się ochotnicy. Tuż za noszącymi pójdzie rezerwa—zmiana do niesienia krzyża. Łasie tych którzy krzyż poniosą oficy Związek „Praca”.

Za grupa nosząca krzyż niesione będą: 16 transparentów z obustronnie wypisanymi nazwiskami zamordowanych; przed i za transparentami z napisami: Zamordowani przez bolszewików.

Tuż za transparentami z nazwiskami zamordowanych pójdzie orkiestra wojskowa (w tej sprawie Komitet udać się ma do p. pułkow-

nika i dowódcy O. G-ena Bitnera) wraz z orkiestrą kruczyć będą przedstawiciele władz wojskowych, administracyjnych, państwowych, komunalnych.

Dalej postępować będą orkiestra państwowa i komunalna i reprezentanci wojskowi. Wraz ztem pójda szkoły z całkowitym składem personalna naucewieliskiego.

Po szkołach pójda Zawodowe Związki robotnicze: 1) Związek „Praca” z transparentami, z orkiestrą na przodzie, 2) Stowarzyszenie robotników katolickich, 3) Stowarzyszenie robotników budowlanych, 4) Związek Stolarzy, 5) Związek kolejarzy z orkiestrą własną na czele (Ponieważ na zgromadzenia wezo rajsem nie było przedstawicieli Związku kolejarzy, p. Jureczak podjął się do powiadomienia go o ich walech jakie zapady).

Dalej kruczyć ma Sokół, wraz z Sokoltem policja państwowa ze swoją orkiestrą.
Następnie miejsce rezerwuje się dla Gminy żydowskiej i organizacji żydowskich.

Szczegół zamyka ochotniczo Miejska straż ogniowa za nią wszyscy obywatele m. Białegostoku, bez wyjątku.

Szczegóły organizacyjne.

Ogólne ezwanie nad porządkiem powierza się „Sokolowi” w osobach prezesa, p. Frocnkiewicza, i jednego z członków, zw. „Praca” sekretarz Halecki prezes Sawicki, czł. zw. rob. budowl. Jureczak i red. Lubkiewicz (organiz. zdjęć kinematograficznych). Odmaką mistrzów cermomnił będzie wstęga biało-amarantowa przepesana przez ramię.
Każda grupa bierząca udział w pochodzie w szczegółach: instytucje związków zawodowe i t. d. wybierają

Roman Wolaki.

Sen i jawa.

12)

— Dobrze, ale sformułuj protokół na pana za opór władzy—straszny zandarm.

— Dobrze! Dobrze! Formułuj protokół, zabierając rzeczy i mienie, tylko dajcie mi raz święty spokój rzekłem padając wyzzerpany na preciwlegą ławkę, i beśsilnie patrząc, co się kolo mnie dzieje.

Gdy przetrzasnęli już wszystkie rzeczy, przewracając je do góry nogami, i nie nic znaleźli, znów zwrócił się do mnie urzędnik akcyzy z zapytaniem.

— Czy pan niema rzeczy na bałgaja?

— Nie, odrzekłem z niechęcią.
— To gdzie pan ma broszury i jedwab schowany?

— Co takiego? spytałem zdziwiony.

— Nic, ten pan nic miał jedwabie, tylko brązinki i zagraniczne broszury—zapamiętałem zandarm.
— Nie mogę sobie wytłumaczyć, skąd się wzięła u tych panów taka bajna wyobraźnia, zwróciłem się do nich z zapytaniem.
— Mój panowie, proszę was bar-

dzo, powiedzcie mi, skąd wam przyszło coś podobnego do głowy, bo nie sądzę, żeby miał ktoś denudacjonal?

— A oż pan jest w oderzenia—odrzekł akcyznik.

— Ciekawym bardzo dla czego?

— Pytałem zaciekawiony.

— Bo pan sam jeden jedzie w przedziale i najpóźniej wsłads do pociągu—łamaczy domysły urzędnik.

I nie można było pana dobadzić się w praszkim wagonie, po przybyciu pociągu z zagranicy—dodał zandarm.

— Aha! to podobne wypadki wprowadzają was na takie domysły? Nici to tradne do uwierzenia—rzekłem ironicznie.

— Przecież tylko, na próżno pan nas fatygował, i my przez pana jesteśmy strzelać—rzekł z pretensją nadąsany urzędnik.

— Haa! haa! wice jeszcze macie za to do mnie pretensje?

— Rozamie się, bośmy pomimo naszego wyjazdu pociągem nie nic znaleźli—łomaczły urzędnik.

— Podążajcie wam za to władza wasza, której będzie się skorzyć.
— Nie nam i panie, nie będzie, już niejedna była taka skarga—pocieszył akcyznik.

Zajrzawszy jeszcze pod ławkę i zmierzawszy mnie od stóp do głów, wyszli z przedziału.

Nie! tego już stanowczo za wiele na mnie jednego. Czy to wszystko ma być dla otrzewienia po tym śnie, jaki miałem? Zamyśliwszy się tak nad tem wszystkiem, zasnąłem młono.

Szarpnięcie za rękę obudziło mnie; to konduktor budził mnie przed Warszawą a długi przeległy swist lokomotywy i widok przedmiejskich zabudowań, do reazyt mnie ocieplili. Za chwile pociąg zatrzymał się raptownie na miejscu, do wagonu wpadł wagarze. Oddąwszy jednemu z nich swoje rzeczy, podjąłem za innymi pasażerami na peron. Przeszedłszy przepelnioną salę pasażerami i hotelowymi szwajcarami, ledwom się przecisnął na podjazę wozca, ogładając się za jednokonna dorożką, gdy uczułem czyjąś rękę w kieszeni; nim zdążyłem się obrócić, już jakiś oberwany wyrostek zmykał z portmonetką, zawieszając obecnie cały mój kapitał. Na nie się nie zamyli moje krzyki i wołania za aćekajacyca, nikt bowiem go nie chciał przytrzymać.

Zwróciłem się do stojącego w pobliżu policyjanta, ze słowami:

— Panie, w tej chwili ten oto

aćekajacy chłopak ukradł mi z kieszeni woreczek z pieniędmi, proszę pana o pomoc w schwytaniu go, po biegl w tamtą stronę— wskazałem ręką za aćekajacyca opryskiem.

— A pan co za jeden?—zapytał stróż bezczepnie.

— Przyjechałem tylko co z zagranicy—odpowiedziałem.
— A paszport jest?

— Jest.

— Proszę pokazać—pytał niedowierzący policyjant.

W tej chwili— rzekłem i zacząłem przekształcać kieszenie i portfel, w którym zwykłem nosić paszport, lecz ja nieszczęście moje, nigdzie nie miałem go znaleźć.

Tymczasem złodziej znikł bez ślada.

Gdy tak zdenerwowany szukałem swego paszporta, policyjant zniercpliwiony krzyknął na mnie:
— Pan z zagranicy bez paszportu przyjechał? Haa!
— Mam paszport w kieszeni, tylko nie wiem gdzie go schował—łomaczylem rozgorączkowany.
— Pójdzcie pan ze mną do dyrkata, to tam my pana pomożemy znaleźć— dodał trzymając mnie za rękaw, wobec zgromadzonej kolo mnie publiczności.

(C. d. n.)

Lipowca-15. Dziś, dnia 12 kwietnia i dni następnych. W grudniu. „Główna Karola”. W grudniu. „Czerwony”. Dziś, dnia 12 kwietnia i dni następnych. Prezentacja. „Czerwony”. Dziś, dnia 12 kwietnia i dni następnych. Prezentacja. „Czerwony”.

z pośród siebie delegatów, k.ó. zny będą mieli. obowiązek prowadzenia swej gry przestrzegania ładu, komantowania się z mistrzami ceremonii. Odnózną delegatów będą kokardki narodowe na piersiach.

Na miejscu morder.

Przybywając na miejsce mordera grupy spotykane będą przez mistrza w ceremonii którzy przy pomocy delegatów skierowujących będą na wyznaczone miejsce.

Zanim wszyscy uczestnicy pochodu przybędą na miejsce mordera na miejsce jamy do której bolszewicy wrzucili swoje ofiary po dokonaniu mordera stanie krzyż.

Po przybyciu wszystkich odbędzie się arcydzieło poświęcenie krzyża; poczem z dwóch specjalnie w tym celu przygotowanych mównic, przemawiać będzie 8 mówców, przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych i komunalnych, 3 przedstawiciele Związku robotniczych, przedstawiciele gminy żydowskiej i red. „Dziennika Białostockiego“.

Wszyscy mówcy prosieni są o zgłoszenie się w sobotę 16 b. m. o godz. 5 wiecz. do redakcji dziennika celem porozumienia się co do treści przemówień, gdyż czas przemówień trwać ma najwyżej 10 min. Uroczyście zakończy „Rota Konopnickiej“.

W drodze powrotnej

Pochód przejście w takim samym szyku jako ementarza gdzie zatrzyma się na chwile, z szeregu wyjąd delegacji instytucji, które będą miały ze sobą wieńce i złożą je na mogiłach w których spożyły wojnę, zamordowani, poczem pochód ado się w drogę powrotną i rozwiąże się w mieście.

Zdjęcia kinematograficzne.

Pochód cały, i delegacje w pochodzi, ceremonie na miejscu mordera, na ementarza i zostaną awiecznione na filmie. Zdjęc kinematograficznych dokona agencja kinematograficzna „Orient“ Organizacje zdjęc kinematograficznych podjęła redakcja „Dziennika Białostockiego“ kierować zdjęciami będzie red. Lubkiewicz.

Numer pamiątkowy „Dziennika Białostockiego“.

Karty pocztowe z fotografiami ofiar mordera.

Redakcja „Dziennika Białostockiego“ wydaje w niedzieli namer bogato ilustrowany o 16 stronach (15 ilustracji, ofiar mordera, podobnych katów bolszewickich, sceny z dni nożad.)

Pozatem namer zawierać będzie bogaty materiał: opisy z dni inwazji żyłorszy zamordowanych, opis mordera z opowiadań świadków. Zeszyt ten pamiątkowy zostanie wydany na lepszym papierze.

Cena namera wynosić prawdziwo podobnie mk. 50. Zysk czysty oddany zostanie do rozporządzenia Komitetu.

W dnia tym zamiast zbiórek, znaczka lub t. p. sprzedawane będą karty pamiątkowe z zdjęciami ofiar mordera. Każdy z uczestników obchoda, każdy obywatel nabędzie kartę pamiątkową od delegatów którzy, będą prowadzić grupy w pochodzi.

Zysk ze sprzedaży kart pójdzie na ufundowanie pomnika ku aczenia zamordowanych i na zapomogi dla wdów i sierot.

Po odbiór dzienników kart pamiątkowych delegaci wszystkich grup stawić się maia w red. „Dzien. Biał.“ w godz. 9—11 rano w niedzielę. Delegaci pokwitują ta odbiór dzienników i kart podając nazwę grupy swoje nazwisko i adres.

Transparenty i hasła na nich.

Komitet obchoda wzywa wszystkie instytucje i organizacje do wzięcia udziału w pochodzi z transparentami na których wypisane zostaną nazwa grupy i hasła.

Rejestrację hasel prowadził i informacje co do wykonania transparentów udziela red. „Dzien Biał.“ codziennie w godz. 9—2 i 5—7. Wszystkie transparenty w jcz. polskim.

Ostatnie posiedzenie przed pochodem.

Ostatnie posiedzenie Komitetu obchoda przed pochodem wyznaczono na piątek 15 b. m. o godz. 5 wiecz. w lokalu Starostwa (gab. p. Starosty) ul. Sienkiewicza.

Komitet zwraca się do prezasta wieleli inst. i organizacji o jaknajliczniejsze przybycie.

Posiedzenie piątkowe ostateczni i rozstrzygnie wszystkie sprawy.

Zebrańie zakończone dość późno. Ogrom pracy ma jeszcze przed sobą Komitet Obchoda, liczy jednak w dalszej mierze na współdzielenie i pomocy całego społeczeństwa i sądzimy, nie zawiedzie się. Wśród o benych nie widzieliśmy przedstawicieli wiecia Instytucji i organizacji.

Red. „Dzien. Biał.“ od dzisiaj przyjmaje zapisy wszystkich Instytucji i delegacji, które wezmą w aczystości udział i prosil o zgłoszenie udziału piśmienne, lub telefonicznie.

Dziś ostatni termin nadsyłania do red. „Dzien. Biał.“ opisów z dni terora, mordera i awalto; jakie przeżył Białostok podczas inwazji.

Ant. Lubkiewicz.

Kronika polityczna.

Poselstwo polskie w Moskwie (k) Wobec zbliżającego się terminu rejfikacji aktadów pokojowych, a w związku z tym powstającą koniecznością obsadzenia przedstawiciela Polski w Rosji toczą się pewne porozumienia co do ewentualnej osoby kandydata. Kandydatura p. Jodki (posła polskiego w Konstantynopolu ze względu na opinie rządu socwistów podobno już nie jest aktualna na to stanowisko. Co do osób innych wysuwanych na ten posterunek to rzecz ta nasawa dość trudności ze względu na specjalne warunki i powagę płaćwki.

Z tajemnic traktatu rosyjsko-angielskiego. (k) Pewną kwestją dla polityki angielskiej jest usunięcie przez miarodajne sfery polityczne Łotwickie rabka tajemnicie oslaniającej pewną część traktatu rosyjsko-angielskiego. Według jednej z tajnych kłauzal tej umowy Rosja zastrzegła sobie zapelnie i desinteresem Anglii w sprawie Łotwickiej. Układ ten rzucia bardzo poważnie cień na dotychczasowe zadanie jakim darzyła polityka łotwicka Anglii i winien znaleźć odpowiednie oświetlenie wśród czynników zainteresowanych powyższą sprawą tak silnie wiążącą się z naszymi sto-

sankami dotychczasowymi z państwem Łotwickim.

P. Dubanowicz się się czuje. (k) Według informacji zaczerpniętych ze źródła bardzo miarodajnego rozdwojenie panujące na terenie zjednoczenia ludowego przyjmując dla p. Dubanowicza obrót zapelnie niepożądany. Hość zwolenników skrzydła prawego szybko tonieje pomimo siche poparcie udzielone ma według krążących pogosiek przez byzniki jeszcze bardziej „prawicowo.“ Wszelkie krzątania i starania p. Dubanowicza w celu zapewnienia sobie decydujących wpływów już o beenie nie mają szans najmniejszych powodzenia. Prawdopodobnie osatni akt całej rozprawy rozegra się przy wyborach w elchym pojedyndka Skalski-Dabanowicz.

P. Kenisach następuje. (k) Dotychczasowy przedstawiciel Łotwy w Warszawie p. Kenisach następuje. Przynajmniej tego jest niedzobycie dotychczas w społeczeństwie i w rządzie polskim odpowiedniego poparcia i niedoprowadzenie szerega konkretnie zarysowanych spraw do jakiegoś definitywnego rezultatu. Na miejsce p. Kenischa ma być mianowany w niedługim czasie nowy przedstawiciel.

Z sądów.

O zdradę stanu.

W poniedziałek w sądzie okręgowym w Białymstoku pod przewodnictwem sędziego Moszyńskiego rozważano sprawę 18 letniego Dawida Borowskiego, byłego ucznia gimnazjum, oskarżonego z art. 108 o zdradę stanu.

Oskarżenie popierał prokurator p. Wl. Otto, obronę wnosil adwokat Bron. Graszkiewicz.

Borowskiego oskarżono o to, że w czasie inwazji bolszewickiej wstąpił do bolszewickiego wydziału propagandy.

Podsądny fakta tego nie przeczy tłumaczy tylko, że aczynił to z błedy, aby zarobić na utrzymanie. Był urzędnikiem technicznym propagandy, lecz sam się propagandą nie zajmował.

Fakt ten potwierdził świadkowie powołani przez obronę w liczbie 22.

Prokurator w mowie swojej mimo to podtrzymał oskarżenie.

W chwili, dla Polski bardzo ciężkiej, kiedy cała młodzież polska przaciła ławy szkolne i chwyciła za broń, aby bronić Ojczyzny — mówił p. Otto — oskarżony, przecież jest obywatelem Państwa Polskiego, zgłosił się do Wydziału propagandy, utworzonego w Białymstoku przez Marchlewskiego, Kona, Dzierżyńskiego. A przecież ten wydział zajmował się agitacją przeciw państwową wśród włościan i robotników polskich. Borowski kierował kancelarią i maiał być komantem, skoro — jak zeznał jeden ze świadków — bolszewicy stanowiska odpowiedzialne powierzali tylko komantom.

Obrona adw. Graszkiewicz w

dowska, której poprzednio haprówno szukaliśmy na przedstawienia drażny Teatru polskiego w „Palacu“.

Widocznie, zatem, że młodzież ta zaczyna interesować się teatrem, rozumie po polsku... Ale nasawa się pytanie, czy w czasie skwarów letnich publiczność zechce acześczać do sal teatralnych, tak mało odpowiedzących swojemu celowi, jak „Palace“ i „Możajka“.

Rozumie to p. Wojtaszek i zapewne z tej przyczyny zabiegł a magistrata o pozwolenie na urządzenie teatru letniego w ogrodzie miejskim ks. Józefa. Odmówiono ma...

Skoro tak, należałoby pomyśleć o innym miejscu, odpowiednim dla widowsk letnich.

W pierwszym rzędzie miejscem takim byłby wielki park za pałacem Branickiego. Wspaniała to fabryka świeżego powietrza dla tej dzielnicy, ale niestety z parka tego korzyść może chyba tylko p. Wojewoda, jest bowiem zamknięty dla publiczności.

A przecież możnaby w części tego parka, przylegającej do alicy Legjonowej zabudować teatr letni no wzór dawnych teatrzyków ogrodowych w Warszawie. Teatrzyki te, aczkolwiek głyły w nich drażny dramatyczne prowincjonalnie i chociaż Warszawa bywa w lecie wladnióra, miały zawsze wielkie powodzenie.

Dlaczegoż zatem nie miały powodzenia dobrze zorganizowany teatr letni w Białymstoku, którego ładność narzeka na nady, z powoda braku rozrywki?

Przypuszczam wolno, że p. wojewoda, gospodarz parka Branickiego, nie stawiałby zbyt wielkich przeszkód przedsiębiorcy, któryby zechciał zabudować teatr letni w parku i któryby miejsce widowsk odgradził parkanem; aby intrazy nie dzikowały się z teatru do polaca samego.

B. F.

Kronika.

Z przemyśla. W ostatnich dniach władze rządowe dokonyli w fabrykach Białostockich zakupa znacznych ilości sukna i kurtów. Zakupiono przecież znacznie mniej, niż by to było pożądate.

Ruch telegraficzny. Wznowiono prywatny ruch telegraficzny w urzędach pocztowych: Draskienikach powiatu Grazińskiego, Narajowie powiatu Brzdzńskiego i Rosi powiatu Wolkowskiego.

Z dziedzin pocztu. Z dnim 1 kwietnia r. b. dopuszczą się w obrocie wewnętrznym we wszystkich urzędach pocztowych Rzeczypospolitej Polskiej listy wartościowe do 20.000 mk. paczki z pobraniem do 25.000 mk.

Bratnia pomoc wśród uczniów
Jeden z działów „Bratniej Pomocy“ acznów Państwowego Seminarjum Naczeielskiego w Białymstoku mianowicie „Biaro Pracy“, po przewie świętecznej wznawia swą działalność w zakresie pracy dorywczo-blarowej i korepetycji.

Biaro nadal mieścił się przy Kancelarii Seminarjum i jest czynne od godz. 5—6 pp.

Kronika policyjna.

Kradzieża W noc z 10 na 11 kwietnia z biuro Zydowskiego T-wa Dobroczynności „Linas i Chelim“ — mieszczącego się przy ul. Zielonej № 19 za pomocą podbranczono kłaczka skradziono przez niewiandomych sprawców gotówkę 200.000 mk.

a. Zamiczk przy ul. Rynek Koscielski № 3 Władysławowi Kolkowskima zostało skradziono garderoa wart. 500.000.

O teatr letni.

Jeszcze przed dwoma laty publiczność białostocka była zamalo rozmowitawna w teatrze. Tylko niektóre sztuki, lepiej wystawione, drażna teatralna mogła powtórzyć z powodzeniem.

Od czasu przeciez wzmożenia się żywiołu polskiego, dziki przyhyta do miasta z górą tysiąca urzędników państwowych, atrzywiają się aż dwa teatry, które ściągaja znaczną ilość widów.

Co więcej do teatru „Możajka“, w której daje przedstawienie drażna p. Wojtaszka, przybywa coraz liczniej i coraz częściej młodzież ży-

CH CZWORO „COŁKA KALOŁ“
Paras w 3-ech aktach
Golicimie wykopy Jozefa Winiaszkiewicza b. ar.
Wybył teatru „Kobowców“ reżysera „Czarnego Kojal“
Ceny: 0.20, 0.30, 0.40, 0.50, 0.60, 0.70, 0.80, 0.90, 1.00, 1.10, 1.20, 1.30, 1.40, 1.50, 1.60, 1.70, 1.80, 1.90, 2.00
Tragedjo: 1 adzi gładziej w 4 akt. G. Zappolskiej
Paras w 3-ech aktach
Teatr polowy No 6.
Dyr. Wojtaszek

APOLLO

W Warszawie i Łodzi obraz ten demonstrowany był z największym sukcesem, na który kinematograficzny

w potężnym 6-cio aktowym współczesnym dramacie z życia intymnego artystów kinematograficznych p. t.

ZA KULISAMI EKRAŃU

Dziś!

Król ekranu ulubieniec publiczności
Możuchin
i jego uroczą partnerkę
Lisenko

Modern

Dziś

Modern

Amerykański obraz wytwórni „WORLD” w Nowym Jorku

ZWYCIĘSTWO SERCA

Wspaniały dramat życiowy w 6 aktach. W interpretacji słynnych ameryk. artystów. Bajeczna gra. Wzruszająca treść

„MODERN”

Wkrótce demonstrowany będzie wzruszający obraz polski w 2-ch serjach

CUD NAD WISŁĄ

D-r NEUMARK
z Piotrogradu
b. ordynator Piotrogrodzkiego Alszufziewskiego szpitala wenerycznego. Choroby weneryczne, skórne i moczołojowe. (606-914).
od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiego, № 11. (b. Niemiecka) 857

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne
Białystok Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-11; 4-7

DOKTOR
O. Bielawski

Starszy asystent kliniki psychiatrycznej w Warszawie Choroby Umysłowej nerwowe Podlesna № 5
od 1 do 3 i od 6-8

Sklep Ogrodniczy
JÓZEFA WEBERA

w Łomży, ul. Długa róg Krotkiej
Polecenia nasiona warzywne i kwiatowe. 2054

Ogłoszenia drobne.

Skradziono dowód tożsamości serje A № 15736 wyd. namię Adealwy Maseckiej kancelistki. st. wyd. Ruchu 2024

Zgubiono paszport niemiecki na imię Abrahama Łazarsza Mazo zam. przy ul. Lipowej № 2 2028

Zgubiono paszport niemiecki na imię Elji Duniec zam. przy Rynku Kuściuszki № 22 2029

Zgubiono paszport polski na imię Jechiela Brkowicza am. przy ul. Lipowej № 5 2030

Zgubiono paszport polski na imię Ięko Dziwiało zam. przy ul. Kupieckiej № 11 2031

Zgubiono paszport niemiecki na imię Fajwela Krejzena zam. przy ul. Lipowej № 4 2032

Zgubiono paszport polski na imię Mojżesa Chemowicza zam. przy ul. Wiczej № 12 2041

Zgubiono kartę pobytu w Łomży w Białymstoku na imię Irsza Berkmana zam. przy ul. Waszyngtona № 17 2042

Zgubiono paszport polski na imię Zalmana Kaplana zam. w Warszawie na Pełcowiznie w rejonie 18 2049

Zgubiono kartę nie dunkską w paszport polski na imię Zygmunta Gartnickiego zam. przy ul. Grunwaldzkiej № 51. 2050

Skradziono paszport polski № 6313 na imię Tane Radak zam. przy ul. Św. Janki. 2034

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Abrahama Gawronca. 1896 zam. w m. Ciechanowcu pow. Białostockiego 2035

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Wiktora Bieryło. 1895 zam. przy ul. Sosnowej № 41 2021

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Abrahama Kupczyka. 1894 zam. przy ul. Kowieńskiej № 8 2023

Zgubiono paszport zagraniczny wyd. przez starostwa w Białymstoku na imię Rajca Piłter zam. przy ul. Jnróweckiej № 15 2052

Zgubiono paszport polski na imię Ludwika Dziurowicza zam. w ps. Kamionca gm. Zabłudów pow. Białostockiego 2053

Zgubiono paszport polski na imię Włery Mroczkowi. 1901 zam. przy ul. Jnróweckiej № 125 2058

Zgubiono paszport na imię Etli Krykian zam. przy ul. Jnróweckiej № 25 2059

Zgubiono paszport na imię Izaaka Topczewskiego zam. przy ul. Warszawskiej № 67 2061

Zgubiono książeczkę odroczenia wyd. przez P. K. U. w Białymstoku na imię Jankele Szpilkiwicza. 1901 zam. przy ul. Sosnowej № 44 2062

Skradziono kartę powołania na imię Michała Radzikowicza zam. w ps. Białosuknie gm. Dollstowo 1578

Zgubiono polski paszport № 5952 na imię Michała Górewa zam. przy ul. Pełcowej № 7 m. 2. 2063

Zgubiono paszport na imię Irael Krynski zam. przy ul. Krakowskiej № 2 2001

Zgubiono paszport na imię Boruch Białostocki zam. przy ul. Nowogrodzkiej № 2 2004

Skradziono kartę zwolnienia wyd. w Białymstoku na imię Karola Węcha zam. w Kumiatach gm. Korycińskiej pow. Sokólskiego Ziemi Grodzieńskiej oraz leżymację i nominację nauczycielską na powiat Sokólski 2016

Zgubiono świadectwo przemysłowe 4 ej kategorii 57 wyd. na imię Szejny Tarawski zam. przy ul. Sosnowej № 21 4 tej kategorii za № 34 2014

Zgubiono paszport na imię Josefa Berla zam. przy ul. Szkolnej № 18 2012

Ogłoszenie.

Magistrat miasta wojewódzkiego Białegostoku posiada przy ulicy Marjampolskiej przestrzeń ziemi około 3-ch dziesięcin, pod zasiew warzyw.
Informacji co do warunków dzierżawy udziela się w biurze Wydziału Gospodarczego pokój № 10 od godziny 10-jej do 13-jej.
2020
MAGISTRAT

Rytynowany nadezyciel przysposabia do wszystkich klas gimnazjum Zgłoszenia do redakcji Dzien. Białost., pod „Rytynowany” 2038

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe
w Białymstoku
Posiada wapno budowlane palone o 5-cio krotniej sile po ciepie delficznej i hurfowej 2040

Buchalter rytynowany obejmie posadę w instytucji handlowej, przemysłowej lub komunalnej, praktyka dziesięcioletnia. Oferty składać pod „Stakter III” 2019

Poszukuję zajęcia gospodyni
Inteligentna młoda osoba Adre. do Dziennika Białostockiego

Zajęcia
popołudniowego biurowego w instytucji handlowej lub innej poszukuje urzędnik Państwowy. Zgłoszenia pod „Pracuj” do Administracji Dziennika 2060

Mechaniczna pralnia
polowa P. T. C. K. przy M. K. Z. przyjmuje prywatną bieliznę do prania. Cena od 1 mk. do 3 mk. z sztukę Adre.: Równoległa № 3. 1800

Sprowadza się MAGIEL
ul. Mazowiecka № 40. Rolleder, tamże są do sprzedania cegły. 1945

BIURO TECHNICZNE
Słubicki i Felsz
Warszawa, ul. Sienkiewicza № 5, telef. 224-48.
Posiada stale na składzie:
WĘZE gumowe, łożące, spiralne, do pary, pariane oraz węże korkowe wszelkich wymiarów;
PAKUNKI azbestowe, konopne i bawełniane oraz wszelkie uszczelnienia.
TEKTURY azbestowa angielska, płyty uszczelniające. „Kilingerit”, „Moorit”, „Grafoni”.
Wszelkie wyroby gumowe i azbestowe. Gumy powozowe 1938
Artykuły techniczne.

Wznow. przyjęło ocherych
Dr. med. JAKÓB GAWZE
Spec. chorób 1740
Uszu, Gardła i Nosa
Sienkiewicza 12 w podwórzu, przy md g. 2 pp.

1000 mk. nagrody.
Zgubiono wieczorem 8 kwietnia r. b. w obrębie ulicy Grunwaldzkiej papierosnicę srebrną z monogramem awerowanym A. Z. na jednej i odpowiednim napisem awerowanym na drugiej stronie, noszącą datę 19.26.II.21 r. Ioskawy znaleziono proszony o odszcienie do Redakcji „Dziennika Białostockiego”, lub do Komisariatu Policji Państwowej przy ulicy Grunwaldzkiej, za powyższą nagrodą. 2039

KRAWIEC
Ignacy Orzechowski
WARSZAWA
ul. Nowo-Senatorska № 6. Tel: 183-80
b. krojeży Belgij-kliefimy
ESDERS I SCHEFALS
I Gwardyjskiego-Oficerskiego T-wa w PETERSBURGU. 2057